

JUBILEUSZ ŁDK

Imprezę zorganizowały związki zawodowe działające w ŁDK.

Zamiast szczegółowej relacji publikujemy tekst odśpiewanego zbiorowo hymnu imprezy.

* * *

Chcecie posłuchać o jubileuszu?

Wytrzyjcie nosy, nadstawcie uszu!

Były wierszyki z błyskiem geniuszu,

Szampan i torty, żadnego suszu.

Region tu rządzi - zapamiętaj te słowa.

Nad nami marszałek z Konstantynowa,

Niżej dyrektor z samego Piotrkowa,

Vice z Pabianic i Ozorkowa.

Lecz nasz Dom ciągle jest Łódzki,

Trochę ludzki, a trochę nieludzki.

Dom Kultury ten gmach się nazywa,

W naszym herbie lokomotywa.

Kolorowa jak pasiak z Łowicza

Wyjeżdża z bramy na Narutowicza

Nana rutowicza nana Rutowicza

Nananana na Narutowicza.

Sześćdziesiątka stuk, jeszcze by się chciało

Śpiewać i tańczyć, ale sił za mało.

Do ministerstwa wnioski pisać trzeba,

Żeby nam sypnęło trochę manny z nieba.

Na takiej mannie z owocową polewą

Jeszcze ruszymy raz w prawo, raz w lewo.

Bo nasz Dom ciągle jest Łódzki

Trochę ludzki, a trochę nieludzki.

Dom Kultury ten gmach się nazywa,

W naszym herbie lokomotywa.

Kolorowa jak pasiak z Łowicza

Wyjeżdża z bramy na Narutowicza

Nana rutowicza nana Rutowicza

Nananana na Narutowicza.

Chcecie posłuchać o planach na jutro?

Założcie czapki, założcie futro

Jedziemy w teren krzewić kulturę,

Starą renówką wspierać strukturę.

Ziemię Łódzką przeorać artystycznie -

Orać prywatnie, obsiewać publicznie.

Choć nasz Dom ciągle jest Łódzki

Trochę ludzki, a trochę nieludzki.

Dom Kultury ten gmach się nazywa,

W naszym herbie lokomotywa.

Kolorowa jak pasiak z Łowicza

Wyjeżdża z bramy na Narutowicza

Nana rutowicza nana Rutowicza

Nananana na Narutowicza.